

Wersja 1)
~~by~~ 1899
6 marca

Projekt cz. III Memoriału

1. Zadaniem polityki zagranicznej jest nie tylko zapewnienie bezpieczeństwa państwa i dobrobytu obywateli, ale również zachowanie kulturowej tożsamości narodu i umożliwienie mu realizacji istotnych celów ideowych.

2. Słyszymy często, że polskiej tożsamości narodowej trzeba "bronić", bo może jej zagrozić integracja RP z Unią Europejską.

3. Jednakże w warunkach niepodległości państwowej i pokoju tożsamość narodowa wymaga nie obrony, ale rozwoju.

4. Jeżeli "tożsamość narodowa" nie polega na np. predyspozycji do wojowania z członkami innych plemion (a jak widać nawet Niemcy i Szwedzi odeszli od tego stereotypu) - to wejście do Unii Europejskiej niczyjej tożsamości nie zagraża. Parędziesiąt lat wspólnotowego bytowania nie odebrało bynajmniej swoistości żadnemu spośród tworzących dzisiejszą Unię narodów. Wręcz przeciwnie, dzięki usunięciu groźby wojen i zmian granic powstały warunki dla pełnego rozwoju kultur etnicznych - nawet tych (jak Szkoci) pozbawionych przez paręset lat odrębnego bytu państwowego.

4.1 Niektórzy twierdzą, że federacja doprowadza do zaniku odrębności członków związku i wytworzenia "nowego narodu". Ale przykład Stanów Zjednoczonych nie przystaje do warunków europejskich; przykład Szwajcarii jest mało przekonujący. Natomiast przykłady Wielkiej Brytanii czy Belgii, które są federacjami; albo Włoch; a nawet unitarnej Francji, w ramach której nie zanikło poczucie odrębności Katalończyków i Basków - wskazują, że w demokratycznych państwach prawa zachowanie odrębności zależy ostatecznie od woli zainteresowanych.

5. Polskie poczucie tożsamości narodowej zostało w ciągu ubiegłego półwiecza osłabione przez trzy czynniki:

5.1. Przesunięcie granic państwa, które spowodowało zerwanie ciągłości terytorialnej, lokalnej więzi z przeszłością. Masowe migracje (Warszawa!) wywołały w znacznej części społeczeństwa brak zakorzenienia.

5.2 Ponowne przerwanie ciągłości historycznej państwa, odtworzonej przez niepodległą II Rzeczpospolitą. PRL to była Polska nie tylko uzależniona, ale i wyjęta z

historycznego kontekstu: twór nowej logiki dziejów, na zawsze związany z ZSRR, państwem, któremu zawdzięczał swój byt i granice.

5.3. Likwidacja ziemiaństwa, które od wieków było główną warstwą kształtującą kulturę narodową i dostarczającą innym warstwom wzorców osobowych.

6. Nadwątlenie świadomości narodowej i państwowej wyjaśnia, dlaczego obrońcy "polskich interesów narodowych" definiują te interesy w kategoriach równie ogólnikowych jak defensywnych. Ale kryzysu świadomości nie przezwyciężymy przyjmując postawę zachowawczo-obronną.

7. Okres braku bezpośrednich zagrożeń międzynarodowych należy wykorzystać nie dla okopania się na (bardzo nadwątłonych i niepewnych) pozycjach, ale na podjęcie nowych wyzwań i zadań - przy świadomym nawiązaniu do naszego dziedzictwa kulturowego i politycznego.

8. Potrzebna jest pilnie wizja państwa polskiego w przyszłości. Wizja tego, jak chcemy zagospodarować i utwierdzić odzyskaną niepodległość.

9.. Określenia "polskiej tożsamości narodowej" chcemy dokonać na zasadzie odwołania się do tych głębokich tradycji, które uważamy za najcenniejsze i najbardziej owocne zarówno w dziedzinie kultury, jak i w kwestii modelu państwa. Stosujemy tu dwa kryteria.

9.1 Po pierwsze, bogactwa kultury, wyrastającej z danej tradycji. Po drugie, możliwie maksymalnego ograniczenia konfliktów z innymi narodami.

10. Jagiellońskie tradycje Rzeczypospolitej wielu narodów spełniają oba te kryteria. Na tamtej glebie wyrosła wielka kultura polityczna, intelektualna i artystyczna wieków XV i XVI, na niej żywiła się twórczość naszych romantyków, ona stanowiła podłoże skutecznego oporu przeciw zaborcom. Ta tradycja również stwarzała ramy współzycia z naszymi wschodnimi sąsiadami - którzy obecnie odzyskali, po wiekach, suwerenność narodową.

10.1 Dzisiaj model jagielloński oznacza pełne bezpieczeństwo polityczne i militarne naszej "ściany zachodniej". Także silne powiązanie cywilizacyjne i instytucjonalne z Zachodem. Oznacza również możliwość promieniowania kulturowego, gospodarczego i politycznego na wschodnich sąsiadów. Odtworzenie tego promieniowania i wzajemnej osmozy jest warunkiem koniecznym dla pełnego wykorzystania danej nam historycznej

szansy. Polska odcięta od Litwy, Białorusi i Ukrainy jest Polską zubożoną, historycznie okaleczoną.

11. Polska od tysiąca lat (od czasu zjazdu gnieźnieńskiego w roku 1000) uczestniczyła w przedsięwzięciach europejskich. Świadectwem tego był np. udział Polaków w soborze w Konstancy. Symbolem - nasze przodownictwo we wprowadzeniu kalendarza gregoriańskiego. Silna więź z kulturą śródziemnomorską, łacińską i chrześcijańską należy do konstytutywnych cech naszej tradycji duchowej. Rola "europejska", czy to w postaci "przedmurza chrześcijaństwa", czy w wieku XIX uczestnictwa polskich emigrantów politycznych w tworzeniu wolnościowego ruchu Młodej Europy, jest dla Polaków historycznie naturalna.

12. Zarazem Polska wносиła do historycznego dorobku europejskiego wyjątkowe doświadczenie społeczeństwa, korzystającego przez paręset lat z szerokich swobód obywatelskich oraz tolerancji religijnej i etnicznej.

13. Unia Lubelska była pierwszą w Europie podjętą na tak wielką skalę próbą utworzenia państwa, opartego o zasadę pomocniczości, w którym współżyły różne społeczności różniące się etnicznie, wyznające różne religie i mówiące różnymi językami. Stanowi to jednocześnie istotną część polskiej tradycji kulturowej - i ważny wkład w kształtowanie na kontynencie europejskim form instytucjonalnego współżycia swobodnych narodów.

14. Wieloetniczne dziedzictwo narodu polskiego łączyło się w naszej przeszłości z przywiązaniem do wolności oraz silnym poczuciem patriotyzmu. Po upadku I Rzeczypospolitej prowadziło to do dramatycznych i czasem krwawych konfliktów między Polakami, Ukraińcami, Litwinami i Białorusinami - dziedzicami wspólnych tradycji, którzy nie mogli lub nie umieli znaleźć odpowiednich form państwowego współżycia. Dopiero Europa XX wieku takie formy kształtuje. Włączając się do nich będziemy nawiązywać do własnych głębokich tradycji.

15. Będzie to dla nas zarazem sposób na twórcze wykorzystanie tak wyraźnie obecnego w polskiej kulturze społecznej czynnika solidaryzmu. W naszych czasach czynnik ten zaowocował najpełniej w ogólnonarodowym ruchu Solidarności w roku 1980. Czynnik ten ma jednak głębokie korzenie także w staropolskich tradycjach równości szlacheckiej i współodpowiedzialności obywateli za Rzeczpospolitą.

16. Idee, które legły u fundamentów integracji europejskiej - to wspólność chrześcijańskich korzeni, demokracja, solidarność, poszanowanie praw człowieka, pomocniczość jako zasada organizacji struktur państwowych i ponadpaństwowych. Te idee są całkowicie zgodne z istotą naszych własnych tradycji społecznych i państwowych. Instytucje Unii Europejskiej należy widzieć jako narzędzia, środki do realizowania tych idei.

17. Niedowład "wymiaru duchowego" dzisiejszych struktur europejskich jest wadą typową dla całej zachodniej cywilizacji współczesnej, a nie szczególną słabością instytucji Unii Europejskiej. Kierowana pod ich adresem krytyka jest wyrazem oczekiwania, że instytucje te będą lepiej służyć celom, które przed nimi stawiamy. Trzeba dodać, że Unia Europejska jest jedyną strukturą między- i ponadpaństwową, która podejmuje próby ratowania kultur narodowych przed zalewem globalnego komercjalizmu i stwarza możliwość obrony wspólnych wartości duchowych.

18. Od roku 1989 tak osłabiona polska tożsamość kulturowa została wydana na pastwę zalewu kosmopolitycznej, wypranej z treści historycznych i konkretnych odniesień narodowych kultury masowej, głównie produkowanej w Ameryce. Jesteśmy wobec tego zalewu bardziej bezbronni, niż zachodni Europejczycy. W tej sytuacji stykanie się z kulturami narodów Unii Europejskiej jest nie zagrożeniem, ale szansą. Bowiem do istoty tych kultur należy zakorzeniona w przeszłości, swoista odrębność i zróżnicowanie.

19. Polski interes narodowy nakazuje możliwie szybkie wejście RP do UE. Graniczymy od wschodu z obszarami niestabilnymi gospodarczo i politycznie. Wszelkie opóźnienie grozi nam utratą wyjątkowej szansy powrotu na scenę historyczną Polski jako państwa kształtującego, bez podbojów, własne otoczenie. Tylko zakotwiczenie się w strukturach zachodnich zabezpieczy naszą stabilność i umożliwi prowadzenie przez Polskę czynnej polityki wschodniej.

20. Polityka ta powinna polegać na przyciąganiu nie tylko do siebie, ale do całej Unii, państw z którymi Rzeczpospolita stanowiła niegdyś jedno państwo. Tylko Polska jako członek EU będzie zdolna stawiać przed wschodnimi sąsiadami, a głównie przed Ukrainą, realną alternatywę polityczną i gospodarczą dla ścisłego wiązania się z Rosją.

21. Wzbogacenie, umocnienie i głębsze zakorzenienie w przeszłości polskiej tożsamości kulturowej oraz nadanie dzisiejszemu i przyszłemu państwu polskiemu

wyraźniejszego oblicza historycznego - to cele, do których środkiem stać się powinno osadzanie Rzeczypospolitej w strukturach, regulacjach prawnych i obyczaju Unii Europejskiej.

22. Zachodnie ziemie Polski sąsiadują dzisiaj z Niemcami. Nie jest to sąsiedztwo bezproblemowe, bo ziemie te jeszcze niedawno i od wielu stuleci wchodziły w skład niemieckiego obszaru językowego i państwowego. Wyrosły na tych ziemiach już dwa pokolenia Polaków, które mają prawo czuć się u siebie. Nie można jednak udawać, że dzieje Gorzowa Wielkopolskiego czy Szczecina zaczęły się od ofensywy Armii Czerwonej w roku 1945. Dla pełnego poczucia własnej tożsamości ludzie potrzebują głębszej świadomości historycznej, poczucia dłuższej ciągłości. Przeszłość nawet najtrudniejsza, najbardziej nasycona konfliktami i krzywdą, jest zawsze czymś realnym, do czego można nawiązywać. I tylko barbarzyńcy wołają od niej próżnię historyczną.

23. Zakończony rok Mickiewicza, rozpoczęty rok Słowackiego przypominają nam, do jakiego stopnia najrdzenniejsza polska tradycja kulturowa jest związana z ziemią, które leżą obecnie poza naszą wschodnią granicą. Jeżeli nie chcemy pogodzić się z okaleczeniem naszej tożsamości kulturowej - musimy dążyć do utrzymania możliwie ścisłego kontaktu z tymi ziemią, z pozostałościami polskiego osadnictwa oraz resztkami zabytków, które należą do wieloetnicznego dorobku I Rzeczypospolitej. Integrując się z UE będziemy mogli korzystać z takich przykładów, jak dzisiejsze pogranicze niemiecko-francuskie.

24. Naszym zadaniem jest wytworzyć wśród Polaków poczucie misji i świadomość naszej współodpowiedzialności za losy Europy.

Poczucie misji należy budować na świadomości, że wchodzenie do struktur europejskich jest dla nas powrotem do naszych istotnych tradycji politycznych i kulturowych, wyrosłych na podglebiu łacińskiego chrześcijaństwa. Jest zrywaniem ze spuścizną po komunizmie i zacofaniu, a przede wszystkim po wasalstwie. Jest zagospodarowaniem niepodległości i odzyskiwaniem wpływu na otoczenie.

25. Alternatywą dla włączenia się w zbiorowy proces kształtowania wspólnej przyszłości europejskiej jest samowykluczenie, prowadzące do historycznej i cywilizacyjnej marginalizacji państwa polskiego.